

Czyta: #TataMariusz



Stanisław Jachowicz

Piotruś



Utwór udostępniony na Licencji Wolnej Sztuki
(szczegóły licencji >> [klik](#) <<).



Czyta:
#TataMariusz

Piotruś żwawy, dzielny, śmiały,
Choć mu wiele piastunki o strachach bayały,
Śmiał się tylko z ich prostoty:
Bo wiedział, co są ludzie, co wyższe istoty.
Patrzcie, co może wyobraźni siła!
Raz, gdy noc ciemnościami już ziemię okryła,
Spostrzega coś białego wśród czarnego zmroku.
Nie wierzy oku.
Coraz się o tem mocniej przekonywa;
Białe okrycie po ramieniu sptywa;
Postać blada, wysoka, przybliżyć się zdaje;
I znowu staje.
Już żwawy chłopiec wytrzymać nie może;
Porzuca łożo
I pędzi śmiało;
Aż tu się pokazuje, że płótno wisiąło.
Gdyby się nie przekonał i przytomność stracił,
Byłby to życiem przyptacił.

